

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Goner

w sprawie z odwołania C. Spółki z o.o. w Ż., B. F. i S. K. wspólników M. Spółki cywilnej w Ż. oraz J. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o ustalenie właściwego ustawodawstwa,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 25 kwietnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej C. Spółki z o.o. w Ż. oraz B. F. i S. K. wspólników M. Spółki

cywilnej w Ż. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 stycznia 2018 r.,

sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., decyzją z 17 czerwca 2016 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963) oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE.L. z 2004, nr 166, s. 1), stwierdził, że w stosunku do ubezpieczonej J. T. nie ma zastosowania ustawodawstwo polskie z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz C. Spółki z o.o. oraz M. s.c. od 22 kwietnia 2015 r. do 24 maja 2015 r.

Zarówno ubezpieczona jak i obydwie spółki – C. Spółka z o.o. oraz M. s.c. B. F. i S. K. – wniosły odwołanie od tej decyzji.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R., wyrokiem z 22 marca 2017 r., zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że do ubezpieczonej J. T. ma zastosowanie ustawodawstwo polskie z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz C. Spółki z o.o. oraz M. s.c. w okresie od 22 kwietnia 2015 r. do 24 maja 2015 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołujących się Spółek po 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. T. zawarła z odwołującymi się Spółkami dwie umowy zlecenia, z czego pierwszą z C. Spółką z o.o., której przedmiotem było świadczenie usług opieki i pomocy domowej w okresie od 22 kwietnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. na terenie Niemiec w miejscu zamieszkania podopiecznego, a drugą z M. s.c., której przedmiotem było świadczenie usług w zakresie promocji, reklamy, szkolenia oraz rekrutacji w okresie od 22 kwietnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. Na podstawie pierwszej z zawartych umów ubezpieczona miała opiekować się osobami niepełnosprawnymi, przewlekle chorymi lub w podeszłym wieku mieszkającymi na terenie Niemiec. Praca miała być świadczona w miejscu ich zamieszkania. Wcześniej, w połowie lutego 2015 r., ubezpieczona zapisała się na kurs języka niemieckiego organizowany przez M. Spółkę z o.o. W dniu 22 kwietnia 2015 r. ubezpieczona wyjechała do polskojęzycznej rodziny do Niemiec, gdzie opiekowała się starszym mężczyzną dotkniętym chorobą Alzheimera. Po miesiącu pracy w Niemczech, tj. 24 maja 2015 r., ubezpieczona wróciła do Polski, gdzie na podstawie drugiej z zawartych umów świadczyła usługi reklamowe, roznosiła ulotki zachęcające do pracy w charakterze opiekunki. Zostawiała je na targu, w aptece, wrzucała do skrzynek na listy. Do pracy w Niemczech zgodnie z harmonogramem miała wrócić po 4-6 tygodniach, jednak nie chciała wracać do pacjenta, którym opiekowała się wcześniej. Nie brała również pod uwagę pracy u rodziny niemieckojęzycznej z uwagi na niski poziom znajomości języka niemieckiego. Wiedziała, że brak jest zleceń od rodzin polskojęzycznych. Nie chciała czekać na kolejne zlecenie, więc z dniem 31 maja 2015 r. rozwiązała zawartą umowę.

W dniu 4 maja 2015 r. zleceniodawca ubezpieczonej wystąpił do ZUS z wnioskiem o wydanie zaświadczenia A1. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd Okręgowy powołał się na art. 13 ust. 1 lit. b rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, zgodnie z którym osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną w dwóch lub więcej państwach członkowskich, podlega, jeśli nawet nie wykonuje znacznej części pracy w państwie członkowskim, w którym ma miejsce zamieszkania, ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym znajduje się siedziba lub miejsce wykonywania działalności przedsiębiorstw lub pracodawców, jeżeli jest zatrudniona przez co najmniej dwa przedsiębiorstwa lub co najmniej dwóch pracodawców, których siedziba lub miejsce wykonywania działalności znajduje się tylko w jednym państwie członkowskim.

Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, że w ustalonym stanie faktycznym powołany przepis znajduje zastosowanie. Ubezpieczona zawarła bowiem dwie umowy zlecenia z dwoma różnymi podmiotami: pierwszą ze spółką C. z siedzibą w Polsce, drugą ze spółką M. również mającą siedzibę w Polsce. Na podstawie tych umów ubezpieczona była zobowiązana do świadczenia pracy na terenie Niemiec, ale również w Polsce, zwłaszcza jeśli chodzi o działalność reklamową oraz czynności sprawozdawcze. Niewątpliwie zatem ubezpieczona świadczyła pracę na terenie dwóch państw członkowskich, na podstawie dwóch umów zawartych z dwoma odrębnymi podmiotami, których siedziba mieści się w Polsce. Mając na uwadze obowiązujące w tym zakresie uregulowania prawa UE, ubezpieczona z tytułu wykonywania umów zlecenia podlega ustawodawstwu polskiemu.

Organ rentowy wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w G..

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 10 stycznia 2018 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania C. Spółki z o.o., M. s.c. oraz J. T. od zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy J. T. w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji faktycznie wykonywała pracę najemną na terenie dwóch państw członkowskich,

tj. Niemiec i Polski, a w zasadzie – czy wykonywała pracę na terenie Polski, wobec bezsporności wykonywania pracy na terenie Niemiec, bo od ustalenia tej okoliczności zależało, czy w zakresie ubezpieczeń społecznych powinno mieć do niej zastosowanie ustawodawstwo polskie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na taką ocenę, skoro ubezpieczona zawarła dwie umowy zlecenia z dwoma różnymi podmiotami mającymi siedzibę w Polsce i na podstawie tych umów była zobowiązana do świadczenia pracy nie tylko na terenie Niemiec, lecz także w Polsce, zwłaszcza jeśli chodzi o działalność reklamową oraz czynności sprawozdawcze. W ocenie Sądu Apelacyjnego ten wniosek nie był jednak uprawniony. Niewątpliwie ubezpieczona zawarła dwie umowy z dwoma podmiotami mającymi siedzibę w Polsce. Przedmiotem jednej z nich, zawartej z C. Spółką z o.o. było świadczenie usług opiekuńczych w Niemczech. Za usługi wykonane w ramach tej umowy miała otrzymywać 924,30 euro miesięcznie. Przedmiotem drugiej umowy, zawartej z M. s.c. były usługi promocyjno-reklamowe, rekrutacyjne, szkoleniowe na terenie miejscowości, gdzie zleceniobiorca stale przebywa, lub innej wskazanej przez zleceniobiorcę i zaakceptowanej przez zleceniodawcę. Za usługi wykonywane w ramach tej umowy miała otrzymywać 100 zł brutto oraz dodatkowe kwoty w przypadku skutecznej rekrutacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na znalezienie jakichkolwiek podlegających weryfikacji na korzyść ubezpieczonej dowodów na to, aby podejmowała ona jakiekolwiek czynności w ramach umowy zlecenia na terenie Polski. Z zeznań świadka K. K. wynika jedynie, że ubezpieczona miała świadczyć usługi reklamowe w miejscu swojego zamieszkania lub w jego pobliżu. Z zeznań świadka B. M. wynika, że ubezpieczona wróciła do Polski 22 maja 2015 r., a w kwestii usług reklamowych, że osoba mająca umowę ze spółką informuje co miesiąc, ile ulotek rozniosła i jest z tego tytułu sporządzane sprawozdanie. Sama ubezpieczona zeznała, że dostała ulotki i protokół do wypełnienia, że zostawiała ulotki w różnych miejscach (skrzynki na listy, apteka, targowisko) również w Niemczech lub dawała koleżankom, które tam poznała. Nie była w stanie określić liczby ulotek, które pobrała. Na podstawie tych dowodów Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne twierdzenie, że

ubezpieczona faktycznie wykonywała usługi reklamowo-promocyjne czy rekrutacyjne na terenie Polski. Wobec niewykazania tej okoliczności stwierdził, że zasadnie organ rentowy zakwestionował spełnienie przez ubezpieczoną warunku wykonywania pracy na terenie dwóch państw Unii Europejskiej w rozumieniu art. 13 rozporządzenia nr 883/2004.

Odwołujące się C. Spółka z o.o. oraz B. F. i S. K. jako wspólniczki M. s.c. wniosły skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...], zaskarżając go w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawie: 1) naruszenia przepisów postępowania: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.; 2) naruszenia prawa materialnego: art. 11 ust. 3 lit. a, art. 13 ust. 1 lit. b (ii) rozporządzenia Parlamentu i Rady nr 883/2004 oraz art. 14 ust. 5 i 5b i art. 16 ust. 1-4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE.L. z 2009 r., Nr 284, s. 1). Skarżące wniosły o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem Sądowi Apelacyjnemu w [...] rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych wymagających wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy, a mianowicie: (-) czy wyznaczona instytucja państwa członkowskiego w rozumieniu przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 może, w trybie art. 16 ust. 2 tego rozporządzenia, określić tymczasowo nie swoje, ale ustawodawstwo innego państwa członkowskiego; (-) jaki jest skutek przyjęcia i braku zwrotu składek wypłaconych przez płatników, ich zarachowania przez instytucję państwa członkowskiego; (-) jak należy ocenić zagadnienie wykonywania pracy w kilku państwach członkowskich w sytuacji, gdy dochodzi do rozwiązania stosunku stanowiącego podstawę wykonywania pracy – czy według pracy faktycznie wykonywanej, czy zaplanowanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Stosownie do tego przepisu, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Skarżące twierdzą, że w rozpoznawanej sprawie występują istotne zagadnienia prawne. Przedstawienie przez skarżącego istotnego zagadnienia prawnego wymaga spełnienia pewnych warunków określonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sformułowane wątpliwości stanowią istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., jeżeli dotyczą okoliczności mieszczących się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1996 r., II URN 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); są przedstawiane w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179). Zagadnienie prawne musi pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (jej podstawą faktyczną i prawną) i dotyczyć kwestii budzącej rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje

problem mający znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Sformułowane przez stronę skarżącą zagadnienia nie spełniają opisanych wymagań. Należy podkreślić, że przedmiotem rozpoznawanej sprawy było ustalenie właściwego ustawodawstwa w zakresie zabezpieczenia społecznego zgodnie z procedurą przyjętą w rozporządzeniach Parlamentu Europejskiego i Rady. Punktem wyjścia dla zastosowania sugerowanego przez skarżące prawa materialnego (rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009) byłoby ustalenie faktyczne, że ubezpieczona świadczyła pracę najemną w dwóch państwach członkowskich Unii Europejskiej. Jest to warunek niezbędny do zastosowania przepisów o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego w ramach Unii Europejskiej, ponieważ konieczność stosowania tych przepisów powstaje tylko w razie kolizji dwóch ustawodawstw, która wymaga rozstrzygnięcia z uwzględnieniem norm kolizyjnych zawartych m.in. w art. 13 rozporządzenia nr 883/2004.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny dokonał swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.) i ustalił, że ubezpieczona nie wykonywała pracy na podstawie umowy zlecenia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Brak było bowiem jakichkolwiek wiarygodnych dowodów pozwalających na takie ustalenie. Przytoczone ustalenie faktyczne jest wiążące dla Sądu Najwyższego w toku postępowania kasacyjnego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W tym stanie rzeczy, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 11 oraz art. 12 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, ubezpieczona nie podlegała ubezpieczeniom społecznym w Polsce w okresie, gdy wykonywała pracę (pozostawała w zatrudnieniu) w Niemczech. Organ rentowy nie mógł w związku z tym zastosować wobec niej normy kolizyjnej z rozporządzenia nr 883/2004, gdyż kolizja ustawodawstw nie miała miejsca.

Jak z tego wynika, skarżące formułują zagadnienia prawne w oderwaniu od przedmiotu rozpoznania sprawy i od podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Polskie organy oceniające możliwość zastosowania przepisów UE o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (organ rentowy i sądy powszechne) nie

ustaliły podlegania ubezpieczonej ustawodawstwu obcemu (nie mogły tego uczynić), ani nie narzuciły organom niemieckim konieczności ustalenia podlegania ubezpieczonej ustawodawstwu niemieckiemu. Ustalenie, że ubezpieczona – w okresie objętym zaskarżoną decyzją organu rentowego – podlegała ustawodawstwu niemieckiemu, należało do niemieckich organów (właściwej instytucji ubezpieczeniowej ewentualnie odpowiednich organów sądowych). Rozstrzygnięcie ZUS zawarte w zaskarżonej decyzji sprowadzało się do stwierdzenia (jedynie), że ubezpieczona nie podlegała w określonym czasie ustawodawstwu polskiemu, ponieważ nie wykonywała w tym czasie na terenie Polski faktycznego zatrudnienia (nie zarabkowała, co stanowiłoby tytuł podlegania przez nią ubezpieczeniom społecznym w Polsce). Organ rentowy miał pełną kompetencję do badania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym odwołującej się (ubezpieczonej) na terenie Polski. Nie odnosił się natomiast do okoliczności świadczenia usług przez J. T. na terenie Niemiec. Należy zaznaczyć, że organ rentowy o swoim ustaleniu poinformował instytucję właściwą w Niemczech w trybie art. 16 rozporządzenia wykonawczego. Ustalenie podlegania odwołującej się niemieckiemu systemowi zabezpieczenia społecznego stanowi wyłączną kompetencję tamtejszych instytucji ubezpieczeniowych.

Poza przedmiotem sprawy (jej podstawą faktyczną) znajdują się również problemy prawne podnoszone przez skarżące w kolejnych pytaniach, w szczególności dotyczące przyjęcia przez ZUS i braku zwrotu składek wpłaconych przez płatników w związku z zakwestionowanym przez Sąd Apelacyjny zatrudnieniem ubezpieczonej. Nie było to przedmiotem zaskarżonej decyzji, która dotyczyła jedynie ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym w Polsce, a nie składek (ewentualnie nienależnie pobranych przez ZUS – wpłaconych na FUS).

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych, bezprzedmiotowe byłoby również udzielanie odpowiedzi na pytanie o traktowanie wykonywania pracy w kilku państwach członkowskich jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w sytuacji, w której dochodzi do rozwiązania stosunku stanowiącego podstawę wykonywania pracy – czy według pracy faktycznie wykonywanej, czy też zaplanowanej. Świadczenie pracy jest okolicznością faktyczną, podlegającą ustaleniu przez sąd w ramach postępowania dowodowego. Przyjęcie *a priori*, że

ubezpieczona wykonywała pracę w dwóch państwach członkowskich – co byłoby niezbędne dla analizy prawnej sformułowanego pytania – jest sprzeczne z ustaleniami dokonanymi przez Sąd Apelacyjny. Warto więc przypomnieć, że zgodnie z art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, a podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Nie jest dopuszczalne, aby pod pretekstem sporu o subsumcję prawa materialnego, skarżący zmierzał do podważenia dokonanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych będących wyrazem suwerennej i niepoddającej się kontroli kasacyjnej sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2010 r., II PK 248/09, LEX nr 1663571).

Mając na uwadze przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.